

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z zażaleń **P.D.** oraz jego pełnomocnika na postanowienie Policji (KPP w K.) z dnia 12 grudnia 2017 r., nr PK-(...), o odmowie wszczęcia śledztwa po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2018 r. wniosku Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. na podstawie art. 305 § 3 k.p.k. zatwierdził wydane przez funkcjonariusza Policji postanowienie z dnia 12 grudnia 2017 r., nr PK-(...) o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie z zawiadomienia P.D. o czyn z art. 231 § 1 k.k., mający polegać na przekroczeniu w 1982 r. uprawnień na szkodę wymienionego przez funkcjonariuszy publicznych zatrudnionych w urzędach na terenie K. Zażalenia na to postanowienie wnieśli do Sądu Rejonowego w K., P.D. oraz jego pełnomocnik.

Tenże Sąd postanowieniem z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt II Kp (...), w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazał, iż w niniejszej sprawie istnieją – co do wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w K. – okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności. Wynika to z tego, że

przeciwko P.D. były, względnie są prowadzone sprawy o znieważenie dwóch sędziów Sądu Rejonowego w K.. Sąd ten wyłączył tych sędziów od rozpoznania przedmiotowej sprawy, natomiast odmówił wyłączenia sędziego, do którego referatu sprawa została przydzielona. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem, sprawa powinna jednak zostać rozpoznana przez inny sąd równorzędny, w innym bowiem wypadku w opinii społecznej realne jest powstanie przekonania o braku warunków do jej obiektywnego rozpatrzenia. Ma przy tym znaczenie okoliczność, że K. są małym miastem, niewielki jest też tamtejszy Sąd, wobec czego członkowie lokalnej społeczności zaistniałą sytuację interpretowaliby jako rozpoznanie sprawy przez „kolegę z pracy” sędziów, którzy w sprawach prowadzonych przeciwko P.D. mają status pokrzywdzonego, nadto jeden z nich jest wiceprezesem sądu, co może być postrzegane jako okoliczność stwarzająca zależność służbową. Na poparcie swojego stanowiska Sąd Rejonowy przywołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2018 r., III KO 125/17, który w analogicznej sprawie, dotyczącej również zażalenia P.D., wyraził pogląd o potrzebie jej rozpoznania przez inny sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Już na wstępie wypada wskazać, że fakt uwzględnienia przez Sąd Najwyższy wniosku o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy, w której decyzję prokuratora także kwestionował P.D., nie jest dostateczną przesłanką do przekazania sprawy niniejszej. Każda ze spraw ma swoją specyfikę, przy czym trzeba podkreślić, że powodem odmowy wszczęcia śledztwa z doniesienia P.D. było stwierdzenie przez podejmującego decyzję zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., tj. przedawnienia karalności czynu. W tej sytuacji procesowej, ewentualne wątpliwości co do zdolności obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy jawią się jako irracjonalne. Zadaniem Sądu nie będzie bowiem zbadanie kompletności czynności zmierzających do uzyskania dowodów, względnie prawidłowości dokonania ich oceny przez organ procesowy, ale przeprowadzenie kontroli, czy uregulowanie jednoznacznie określające termin przedawnienia karalności czynu zostało prawidłowo zastosowane. W takim wypadku praktycznie nie ma warunków do zaistnienia wątpliwości odnośnie do obiektywizmu (bezstronności) sądu. Na

marginiesie można wspomnieć, że skarżący nie tłumaczą, dlaczego pogląd o przedawnieniu karalności czynu uważają za błędny.

Inną kwestią jest, że zbyt daleko idący wydaje się pogląd, iż pozostawanie – dawniej, czy nawet aktualnie – we wspomnianej relacji procesowej z autorem zażalenia dwóch sędziów sądu właściwego nakazuje przekazanie sprawy, tj. spowodowanie rozpoznania zażalenia przez inny sąd. P.D. wniósł zażalenie w sprawie nie dotyczącej żadnego z sędziów Sądu Rejonowego w K., trzeba też dostrzec, że sam nie deklarował braku zaufania do tego Sądu i nie inicjował wyłączenia sędziów. Trudno również pominąć, iż w postanowieniu odmawiającym wyłączenia sędziego sprawozdawcy od orzekania w niniejszej sprawie wspomniano, że „w innych wydziałach tut. Sądu toczą się liczne sprawy, w których stroną jest P.D.”.

Mając powyższe na uwadze, nadto wskazywany niejednokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjątkowy charakter unormowania zawartego w art. 37 k.p.k., nakazujący wstrzemięźliwe jego stosowania, orzeczono jak na wstępie.